

Katarzyna Pluta

dr hab. inż. arch., prof. PW

Politechnika Warszawska, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Urbanistycznego i Krajobrazu Wiejskiego

ORCID: 0000-0001-8069-5153

Profesor Wojciech Kosiński i piękno

Professor Wojciech Kosiński and beauty

Profesora Wojciecha Kosińskiego poznałam w połowie lat 90. na konferencji w Krakowie, w czasie, kiedy rozpoczynałam działalność naukową i prezentowałam publicznie pierwsze przemyślenia dotyczące wyników moich badań. Profesor był także częstym gościem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej jako prelegent na konferencjach i recenzent rozpraw doktorskich. W okresie późniejszym regularną wymianę myśli umożliwiły mi spotkania podczas konferencji organizowanych w różnych ośrodkach akademickich pod nazwą Forum Architektury Krajobrazu oraz cykl międzynarodowych konferencji naukowych poświęconych miastu, organizowanych od 2004 roku przez Instytut Projektowania Urbanistycznego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Otrzymałam wtedy od Profesora wiele cennych wskazówek dotyczących moich prac, ale przede wszystkim mogłam poznać bliżej Jego charyzmatyczną osobowość i wybitną działalność naukową. Wojciech Kosiński był też recenzentem mojej monografii habilitacyjnej *Przestrzenie publiczne miast europejskich. Projektowanie urbanistyczne*, wydanej w 2012 roku przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Warszawskiej. Następnie otrzymałam od Profesora jako redaktora naczelnego czasopisma naukowego „TeKa Komisji Urbanistyki i Architektury Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” zaproszenie do publikowania w nim artykułów.

Profesor Wojciech Kosiński miał wiele pasji, ale najistotniejszą cechą Jego działalności jako architekta, naukowca, rysownika, artysty i dydaktyka, jak również cechą Jego osobowości, była wrażliwość na **piękno**. Profesor żył pięknem otaczającego Go świata, potrafił dostrzec je wszędzie: w mieście, budowli, widoku, literaturze, sztuce, muzyce, w twarzy, ubiorze i duszy drugiego człowieka. Wybitna zdolność odróżniania porządku i piękna od chaosu i brzydoty pozwalała Wojciechowi Kosińskiemu zarówno na badania naukowe, których owocem były książki i artykuły, jak i na twórcze kreacje oraz dyskusje na forum publicznym i w kameralnym gronie.

Studia nad pięknem świata zewnętrznego wpływały na kształtowanie poczucia piękna świata wewnętrznego Profesora, a świat wewnętrzny obejmujący w znaczeniu szerokim także wdzięk, subtelność i wzniosłość promieniował na zewnątrz, przede wszystkim na ludzi, których Profesor spotykał na swojej drodze. Profesor Wojciech Kosiński wrażliwość na piękno świata, a przede wszystkim piękno architektury, przekazał wielu pokoleniom. Zwłaszcza Jego wykłady, rozmaite prelekcje i prezentacje oraz udział w dyskusjach były niezwykleymi spotkaniami z pięknem, były „muzyką dla duszy”, która wznosiła słuchaczy na wyżyny wzruszenia i podziwu, zarówno dla treści, jak i dla mistrzowskiej formy. Wykłady Profesora cechowała erudycja i interdyscyplinarność, zagadnienia zawsze prezentowane były w szerokim kontekście historycznym. Jednakże mnogość faktów i dat przedstawiana była w formie przystępnej i ciekawej. Miało się wrażenie, jakby Profesor wstał przed chwilą od bankietu w towarzystwie najznakomitszym i relacjonował słuchaczom myśli i poglądy, które tam przedyskutował, oraz obserwacje, które poczynił. Ta unikatowa cecha sprawiała, że nie były to zwykłe wykłady, ale wypowiedzi wybitne. Zawsze powstawał po nich żal, że to już koniec, że mogłoby być dużo więcej, oraz rodziło się pytanie: kiedy znowu będzie okazja do spotkania i posłuchania?

Szczególne miejsce w badaniach naukowych prowadzonych przez Wojciecha Kosińskiego zajmowało piękno miasta. Dzisiejsze miasta to rozległe i skomplikowane struktury przestrzenne, w których bez zaplanowania kierunków rozwoju, zapewniających oprócz właściwego funkcjonowania miasta także ład przestrzenny, powstały dzięki komponowaniu przestrzeni, nie może być mowy o harmonijnym (czy też zrównoważonym) rozwoju. Profesor Wojciech Kosiński uważał, że „głębokie rozumienie idei zrównoważenia niewątpliwie prowadzi do miernika jakości przestrzeni, którym jest piękno wynikające z odpowiedniego skomponowania krajobrazu miejskiego”¹. Uważał także, że „możliwość zaspokojenia estetycznych potrzeb ludzkich poprzez piękne widoki to tworzenie piękna w mieście...”².

Wojciech Kosiński był wybitnym intelektualistą, który przekraczał granice dyscyplin naukowych. W przemyśleniach Profesora dotyczące zagadnienia piękna widoczne są odniesienia zarówno do architektury i urbanistyki, jak i do historii, filozofii, literatury oraz muzyki. Potrafił harmonijnie łączyć poglądy różnych wybitnych postaci, co w rezultacie prowadziło do analiz i wniosków o charakterze uniwersalnym. Przedstawiał najciekawsze postawy i nurty reprezentowane przez wybitnych twórców i uczonych w formie przystępnej i zrozumiałej. Przeprowadzał szczegółowe, ale jednocześnie syntetyczne analizy obiektów, założeń urbanistycznych i krajobrazowych, planów miast, które stanowiły obiektywną ocenę, ale też nacechowane były w narracji osobowością autora. Liczne podróże i badania *in situ* wielu historycznych i współczesnych założeń

¹ W. Kosiński, *Czy kompozycja urbanistyczna ma sens dziś i jutro?*, [w:] Kazimierz Wejchert. *Teoria kompozycji urbanistycznej*, red. S. Gzell, „Urbanistyka. Międzyuczelniane Zeszyty Naukowe” 2003, R. VII, s. 71, za: D. Clark, *Issues of Sustainability / The future Urban World/Global city*, [w:] *The City Reader*, New York 2002, s. 579–589.

² W. Kosiński, *Czy kompozycja urbanistyczna ma sens...*, *op. cit.*, s. 70.



Il. 1. Profesor Wojciech Kosiński, IX Forum Architektury Krajobrazu „Woda w krajobrazie”, Szczecin, 21–23.09.2006, fot.: autor

miast, głównie europejskich, ale także na innych kontynentach, pozwalały Wojciechowi Kosińskiemu na wnikliwą analizę, podpartą w badaniach dyskursem z innymi badaczami. Dowodził, że

na podstawie różnorodnych badań nad miastem można stwierdzić, że piękno miasta ma cechy wielowarstwowe, a jako przedmiot badań stanowi problematykę wielowątkową, ponieważ przeżycie estetyczne, czyli odczuwanie piękna w przypadku miasta posiada różnorodne uwarunkowania, które mogą spowodować, że człowiek uznaje dane miasto za piękne³.

Intelekt Profesora promieniował na wszystkich, wzbudzał podziw, wzruszenie, stawał się zaproszeniem do dyskusji na poziomie najwyższym, a wyjątkowa wrażliwość pozwalała na wielowątkowe oceny. Czytając jedno z najwybitniejszych dzieł Profesora, *Miasto i piękno miasta*, doświadczamy poczucia obcowania z postacią, którą można nazwać człowiekiem renesansu – nie tylko posiadał rozległą wiedzę, ale także umiejętnie z niej korzystał. Profesor był człowiekiem zafascynowanym kreacją piękna w mieście. Pisał:

³ *Idem, Miasto i piękno miasta*, Kraków 2011, s. 155.

Czynnik estetyczny miast jest odwiecznym źródłem poszukiwań twórczych, pozostającym dotąd w gestii badań historycznych. Jest jednak również uzasadnionym polem badawczym, istotnym w XXI wieku, wobec rozregulowania – w ciągu trwania cywilizacji przemysłowej – poglądów na temat potrzeby piękna miast⁴.

Profesor Wojciech Kosiński był architektem, naukowcem, artystą, dydaktykiem. Ale był przede wszystkim niezwykłym człowiekiem. Człowiekiem, który zawsze wznosił się ponad przeciętność, ponad zwykłe sprawy i ograniczenia oraz troski. Żył ponad czasem, ponad problemami i chorobami, o których często wspominał, ale one zawsze były obok, były mało istotne. Ta mądrość pozwalała cieszyć się każdą chwilą i w pełni korzystać z czasu, który został Mu dany, pozwalała także utrzymywać równowagę i być aktywnym. To chyba najważniejsza cecha Jego charakteru – wytrwanie w dobrym nastroju, uśmiechu, życzliwości dla innych i radości, czyli wytrwanie w pięknie do końca swoich dni. Takiej postawy życzę wszystkim, którzy osobiście znali Profesora i tę postawę pamiętają, jak i tym, którzy w przyszłości będą czytać te wspomnienia.

⁴ *Ibidem*, s. 15.